

POLISH NURSING AND

„Kultura strachu” w NHS?

Zastraszanie pielęgniarek?

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

W Wielkiej Brytanii powołano niezależną grupę mającą zbadać, w jakim stopniu pielęgniarki brytyjskiej służby zdrowia (NHS) są zastraszane przez swoich przełożonych. Na czele zespołu stanął Robert Francis, znany z głośnego raportu o nadużyciach i zaniedbaniach w szpitalu Mid Staffordshire.

Dochodzenie ma związek z podejrzeniami, że pielęgniarki próbujące „bić na alarm”, kiedy coś dzieje się nie tak, jak być powinno, często są zastraszane przez swoich przełożonych. Do tego dokłada się ujawniona ostatnio przez rząd liczba 12 tysięcy „zgonów możliwych do uniknięcia” rocznie. Jak pisze The Telegraph, Robert Francis przyznał, że „kultura strachu w NHS może być większa, niż dotychczas myśłano”, powołując się na informacje o szpitalach zakwalifikowanych jako placówki „o niskim poziomie otwartości w kwestiach bezpieczeństwa”.

Na stronie NHS można wyszukać interesującą nas placówkę NHS i sprawdzić bieżącą ocenę jakości w 7

kategoriach, takich jak np.: poziom infekcji, liczba personelu lub odpowiedzi pracowników na pytanie, czy poleciliby daną placówkę członkom swojej rodziny i przyjaciółom. Zespół badawczy ma za zadanie przygotować plan wzmocnienia ochrony pielęgniarek przed zastraszaniem, aby nie bały się zgłaszać nieprawidłowości i zaniedbań, jakich są świadkami w swoim środowisku pracy. Robert Francis podał do wiadomości, że po upublicznieniu jego zeszłorocznego raportu o nieprawidłowościach w Staffordshire znaczna liczba pielęgniarek z całego kraju zawiadomiła o przypadkach zastraszania ze strony kierownictwa.

Czytelnicy The Telegraph zwracają uwagę na jeszcze inne aspekty spr-

wy, jak opieszałość organów ścigania względem karygodnych zaniedbań menedżerów szpitali czy kiepskie prawo, które nie sprzyja kulturze otwartości i stawia w trudnej sytuacji także kierownictwo. Niektórzy mają bardzo zdecydowane opinie:

„Jednoznacznie wykrzyki tyrani powinni być przynajmniej wykopani, a w cięższych przypadkach dodatkowo ukarani”. „Kampania ma na celu ograniczenie niepotrzebnych zgonów do 6 tysięcy? Wow. Rozumiem, że zero niepotrzebnych zgonów to cel nie do osiągnięcia?”

Opracowanie na podstawie: *The Telegraph, NHS Patient Safety.*

(MLew)

Czy pielęgniarki potrafią poprawnie liczyć?

Pielęgniarska matematyka

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Gazeta Nursing Times przytacza wypowiedzi członków kierownictw szpitali, którzy powątpiewają w podstawowe umiejętności matematyczne wykwalifikowanych pielęgniarek. Stwierdzają, że podczas rekrutacji wiele osób „polega” na testach sprawdzających umiejętność prawidłowego obliczenia dawki leku, a także na testach formułowania wypowiedzi pisemnych.

Według informacji gazety w placówkach Central and North West London Foundation Trust tego etapu nie zdaje aż 50-80% kandydatów! Claire Murdoch, dyrektor tej organizacji, stwierdza: „To wskazuje, że jest jakiś problem w kształceniu, skoro tak wiele wykwalifikowanych pielęgniarek nie potrafi prawidłowo obliczyć dawki leku”. Podobnego zdania jest Sam Jones, dyrektor szpitali w West Hertfordshire. Heath Education England, instytucja odpowiedzialna za jakość kształcenia, odpiesa atak wzywając do

przedstawienia dowodów na ten „niepotwierdzony problem”. Tak samo twierdzi przewodniczący Council of Deans of Health: „Absolwenci brytyjskich uczelni wyższych mają doskonałe predyspozycje do wykonywania zawodu”. Peter Carter z Royal College of Nursing stwierdza z kolei: „Trzeba się zastanowić nad problemem, a nie przyjmować pozycję obronną”.

Czytelnicy Nursing Times dodają nerwowe komentarze:

„Jak można się wykształcić nie radząc sobie z prostymi obliczeniami?

Powstaje poważne pytanie co do «uniwersytetów»”; „Jako przedstawiciele zawodu musimy się temu przeciwstawić. To przykre, ale niektórzy absolwenci nie powinni być zatrudniani jako rejestrowane pielęgniarki”; „Były szkolone przez wykładowców, którzy sami często mają problemy z matematyką!”; „Byłam kształcona do zawodu 30 lat temu. Już wtedy był ten problem!”.

Opracowanie na podstawie: *Nursing Times*

(MLew)

O G Ł O S Z E N I E



**SKLEP
PIELĘGNIAREK
I POŁOŻNYCH**



Książki i podręczniki
do nauki
języka angielskiego

www.sklep.pielengniarki.info.pl

Więcej pielęgniarek z Polski

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Szpital: zaoszczędzimy na tłumaczeniach

Chcą zatrudnić więcej polskich pielęgniarek! Poszukiwanie pielęgniarek i innych pracowników służby zdrowia za granicą, w tym w Polsce, nie jest dla Brytyjczyków nowością.

Tym razem jednak zwracają uwagę deklarowane motywy działania zarządów szpitali: „Chcemy zatrudnić pielęgniarki z Polski, aby mogły się łatwo dogadać z pacjentami w rodzimym języku, a szpital zaoszczędzi na tłumaczeniach”. Do takich informacji dotarła gazeta Daily Mail w wydaniu z 22 listopada. Nie chodzi więc już tylko o jakichkolwiek sumiennych pracowników, lecz potrzeba pielęgniarek z określonych krajów - głównie z Polski.

Szczegółowo opisywany jest przykład szpitali w Lincolnshire w regionie East Midlands, gdzie według gazety odnotowuje się największy odsetek ludności pochodzącej z Polski i krajów sąsiednich. Stowarzyszenie United Lincolnshire Hospitals Trust zarządzające tam trzema szpitalami podało,

że godzina pracy tłumacza wiąże się z kosztem 38 funtów, co daje aż 57 tysięcy funtów rocznie. Kwota ta rośnie z roku na rok. Kierownictwo zamierza zatem poczynić oszczędności, zatrudniając nowy personel o odpowiednich kwalifikacjach językowych.

Cytowany przez gazetę zastępca kierownika ds. pielęgniarstwa Garry Marsh mówi: „Mamy tu dużą społeczność z Europy Wschodniej, a potrzeby zdrowotne tej ludności będą rosły”. Nowe pielęgniarki „będą mogły sprostać potrzebom tych pacjentów”.

Kierownictwo ma już doświadczenie w naborach zagranicznych. W poprzednich latach przeprowadziło podobną akcję rekrutacyjną w Grecji. Opracowanie na podstawie: *Daily Mail, Express, thenews.pl*

(MLew)

Badania dotyczące pielęgniarstwa

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Pielęgniarki o swoich miejscach pracy

Personel brytyjskiej służby zdrowia (NHS) jest co roku pytany o opinie na temat warunków i satysfakcji z pracy. W ostatnim badaniu wzięło udział 203 tys. osób, to jest 49% uprawnionych z 265 jednostek organizacyjnych NHS.

Z ankiety wynika, że 29% badanych było świadkami „potencjalnie szkodliwych błędów i sytuacji bliskich popełnieniu błędów” w ciągu ostatniego miesiąca. Zaledwie 65% poleciliby opiekę oferowaną w ich zakładzie pracy swojej rodzinie lub bliskim (11% nie poleciliby, a 24% nie wyraziło jednoznacznej opinii). Poszczególne placówki otrzymały tu wynik od 40-41% do 94% opinii pozytywnych. Równocześnie wśród całego personelu 90% uważa, że ich praca ma pozytywny wpływ na kondycję pacjentów. 71% wszystkich badanych ujawnia, iż pracowało w nadgodzinach (spośród samych pielęgniarek i położnych: 82%), a 37% przyznaje się do stresu związanego z pracą (wśród pielęgniarek i położnych: 42%).



„To niezmiernie ważne, żeby kadry

kierownicze w całej NHS słuchały głosu pielęgniarek i personelu pomocniczego”, a placówki dobrze wywiązując się ze swoich obowiązków aktywnie dzieliły się doświadczeniem z pozostałymi – stwierdził w komentarzu do ankiety Steve Flanagan z Royal College of Nursing (RCN).

Sue Covill z organizacji pracodawców NHS dodaje: „personel mający poczucie bycia docenionym i rzeczywiście docenianym to sprawa absolutnie kluczowa dla skutecznej opieki nad pacjentem”. Część zakładów pracy „będzie musiała przeanalizować wyniki badania i skupić się na polepszeniu sytuacji”.

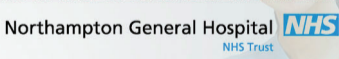
Opracowanie na podstawie: *NHS Staff Surveys, Nursing Times, RCN.*

(MLew)

**NABÓR PIELĘGNIAREK / PIELĘGNIARZY DLA
Oxford University Hospitals NHS Trust**

Pakiet relokacyjny w kwocie GBP 1,000




Northampton General Hospital NHS Trust
(45min od lotniska Luton, 1 godz od centrum Londynu i Birmingham)

Zwrot kosztów przelotu
Pokrycie kosztów zakwaterowania za pierwszy miesiąc (wynajem + kaucja)
Możliwość rozpoczęcia pracy na stanowisku Healthcare Assistant (Band 3) w trakcie oczekiwania na rejestrację w NMC.

Dodatkowe benefity:

- ➔ Wynagrodzenie **od 21,478 do 27,901 funtów brytyjskich (GBP)** brutto rocznie - w zależności od doświadczenia oraz umiejętności
- ➔ Dodatki za pracę w nocy, weekendy i święta (+30% za soboty i nocne zmiany + 60% za niedziele i święta)
- ➔ Umowy na czas **nieokreślony, pełny etat** - umowy podpisywane bezpośrednio z pracodawcą.
- ➔ Nieograniczona liczba nadgodzin na różnych oddziałach
- ➔ Płatny urlop min 27 dni rocznie + 8 dni świąt publicznych



W celu uzyskania więcej informacji
zapraszamy do kontaktu:
Beata Ornatowska
beata@neuprofessionals.com | 0048 515 129 530
www.neuprofessionals.com | Skype: neuprofessionals
| facebook.com/NEUProfessionalsPL

WAŻNA INFORMACJA:
NEU Professionals Ltd (nr rejestracyjny w UK 8814670) nie pobiera żadnych opłat ani prowizji od kandydatów, pośrednio lub bezpośrednio.

NEU PROFESSIONALS LIMITED THIRD FLOOR, 207 REGENT STREET, LONDON, W1B 3HH UNITED KINGDOM

MIDWIFERY PORTAL

Angielski kodeks postępowania pielęgniarki i położnej

Pielęgniarka na Facebooku

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Kodeks Postępowania (Code of Conduct) jest dokumentem opracowanym przez rządową instytucję regulującą zawód pielęgniarki i położnej Nursing and Midwifery Council. Zawiera „standardy i dobre praktyki” wykonywania zawodu. Odbyły się publiczne konsultacje nowej wersji Kodeksu, który liczy aż 115 „przykazań”.

„Kodeks jest narzędziem zwiększającym profesjonalizm, nie tylko instrumentem wykorzystywanym przy postępowaniach dyscyplinarnych, za jaki niektórzy uznawali go w przeszłości” – zaznacza Katerina Kolyva z NMC.

Dokument porusza bardzo szeroką tematykę, „począwszy od podstawowych zasad opieki, przypisywania leków i poufności danych pacjenta, aż po pracę zespołową, zarządzanie zasobami i używanie mediów społecznościowych” – pisze w obszernej analizie gazeta Nursing Times.

Nowością w stosunku do poprzedniej wersji sprzed sześciu lat jest między innymi uwypuklenie „godności pacjenta”, obowiązek „bicia na alarm” spoczywający nawet na indywidu-

alnych pielęgniarkach w przypadku zagrożenia pacjenta lub braku warunków do przestrzegania Kodeksu, a także rozszerzenie obowiązku „przynawania się do błędu wobec pacjenta” także o potencjalne konsekwencje, które mogą dopiero mieć miejsce lub sytuacje „o mało co”.

Oto niektóre z zapisów nowego proponowanego Kodeksu:

- „Działaj bez zwłoki, jeśli uważasz, że ty, koleżeństwo lub ktokolwiek inny może narazić kogoś na niebezpieczeństwo (...)”

- „Działaj natychmiast, aby naprawić sytuację, gdy ktoś pod twoją opieką doznał szkody z jakiegokolwiek powodu lub też padł ofiarą „o mało co” zaistniałego błędu i bezzwłocznie wytłumacz, co się wydarzyło oraz jakie

mogą być tego potencjalne skutki”.

- „Musisz (...) udzielić konstruktywnej i szczerzej odpowiedzi każdemu, kto skarży się na udzielone świadczenia, włączając w to w razie potrzeby udzielenie przeprosin”.

- „Musisz mieć pewność, że używasz stron mediów społecznościowych i innych form komunikacji elektronicznej w sposób odpowiedzialny i zgodny z niniejszymi wskazaniami, w szczególności nie odnosząc się do pracodawców, kolegów, czy też osób pozostających obecnie lub w przeszłości pod twoją opieką”.

Opracowanie na podstawie: Nursing and Midwifery Council, Nursing Times

(MLew)

Zmiana zasad wynagradzania za nocki i święta?

4 dni - 100 tysięcy podpisów!

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

W obronie pielęgniarek i pozostałych pracowników NHS ubierano ponad 100 tysięcy podpisów... w 4 dni!

Brytyjski rząd chce zmienić zasady funkcjonujące w państwowej służbie zdrowia, które odnoszą się do wynagrodzenia za tzw. unsocial hours, czyli godziny pracy w nocy oraz w czasie świąt i weekendów. Ministerstwo uznało, że rozróżnienie pomiędzy „typowymi” a „nietypowymi” godzinami pracy jest przestarzałe. Chociaż nie ma jeszcze jednoznacznie określonego planu działania i podano szereg rozważanych scenariuszy, środowisko pielęgniarskie obawia się obniżenia bądź likwidacji tych stosunkowo niewielkich dodatków do pensji.

Zamiary rządu spotkały się więc z oburzeniem i imponującą mobilizacją wśród pielęgniarek. Pod petycją w tej sprawie podpisało się ponad 100 tysięcy osób w 4 dni od rozpoczęcia

akcji.

Autorka petycji napisała w uzasadnieniu: „Personel NHS pracuje 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i w zamian za bycie tak bardzo dyspozycyjnym otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie za noce i weekendy. Większość pracowników liczy na nie, zwłaszcza, że nastąpiło zamrożenie płac”. Dalej czytamy: „Personel NHS spędza dni, takie jak Boże Narodzenie czy Nowy Rok, z nieznanymi sobie ludźmi, z pacjentami oraz kolegami, pomagając ratować życie. Otrzymują za to tylko troszkę więcej pieniędzy, chociaż ich praca jest bezcenna”.

Opracowanie na podstawie: Petycje 38 Degrees, Department of Health.

(MLew)



Pielęgniarki piszą petycje!

Petycja: bezpłatne parkingi dla pielęgniarek

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Pielęgniarki pracujące na Wyspach mają do dyspozycji narzędzie umożliwiające wyrażanie swoich opinii i szybkie mobilizowanie się wokół palących kwestii.

System petycji internetowych E-Petitions został założony przez rząd i działa już od kilku lat. Każdy może napisać nową petycję, która po zatwierdzeniu przez odpowiedni departament jest dostępna dla wszystkich do podpisywania. Według przyjętych zasad petycja musi wzywać rząd do konkretnego działania w ramach jego kompetencji i nie powinna powielać treści innych petycji. Nie może też zawierać treści obraźliwych, poufnych, bezsensownych czy żartobliwych. Do napisania oraz podpisywania upoważnieni są zarówno obywatele UK, jak i inne osoby oficjalnie mieszkające na terenie kraju. Uzbieranie 100 tysięcy podpisów umożliwia rozpoczęcie debaty na jej temat w brytyjskim Parlamencie.

Dotychczas pojawiły się m. in. po-

pularne petycje:

- o podwyżkę płac pielęgniarek,
- przeciwko podwyżce rocznej składki pielęgniarek w NMC,
- o bezpłatne parkingi dla wszystkich pielęgniarek pod miejscem pracy, Niektóre inne petycje dotyczą:
- uznania pielęgniarek stomatologicznych za odrębny zawód,
- wprowadzenia obowiązkowych szkoleń pierwszej pomocy dzieciom dla wszystkich pielęgniarek w żłobkach,
- podwyższenia poziomu opieki ambulatoryjnej dla osób chorych psychicznie,
- podwyższenia poziomu opieki nad osobami starszymi.

Opracowanie na podstawie: E-Petitions.

(MLew)

Domy opieki nadzorowane ... kamerami

Kamery gwarancją przestrzegania standardów?

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Jedna z największych brytyjskich firm prowadzących domy opieki, HC-One (227 placówek), zamierza wprowadzić system kamer w celu ochrony pacjentów przed zaniedbaniami i nadużyciami personelu.

O sprawie informują liczne brytyjskie media, jak The Guardian, Yorkshire Post czy Nursing Times. Jest to efekt sensacji sprzed dwóch lat, kiedy członek rodziny podopiecznego jednego z domów nagrał ukrytą kamerą, jak pracownicy zaniedbują opiekę nad pacjentem. Filmem zainteresowała się stacja BBC, która chce go pokazać w materiale o opiece nad osobami w podeszłym

wieku, mając też na uwadze podobne zdarzenia, jakie miały miejsce w domu opieki innej firmy kilka miesięcy temu. Rzecznik HC-One wystosował przeprosiny i oświadczył, że to, co widać na filmie, „jest całkowicie sprzeczne ze standardami przedsiębiorstwa i wewnętrznym procesem szkolenia”.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez agencję ComRes ukazują, iż

80% badanych popiera instalację kamer w domach opieki. Zakłada się, że nowy system widocznych kamer poprawi poziom opieki i będzie rzeczywiście służyć poszanowaniu godności rezydentów przy jednoczesnym zachowaniu ich prywatności.

Opracowanie na podstawie: Nursing Times, The Guardian, Yorkshire Post, HC-One.

(MLew)

Platforma SpeakInConfidence

Pielęgniarki mogą zgłaszać uwagi

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Zarząd szpitali East London uruchomił platformę internetową dla pielęgniarek, gdzie mogą anonimowo zgłaszać kierownictwu swoje uwagi i sugestie.

Utworzona w marcu platforma SpeakInConfidence umożliwia przeprowadzenie prywatnej rozmowy z członkiem zarządu w sytuacji, kiedy pracownik nie może lub nie chce zwrócić się do bezpośredniego przełożonego. To innowacyjne rozwiązanie ma w założeniu służyć

nie tylko zgłaszaniu uwag krytycznych, ale też podsuwaniu nowych pomysłów w kwestiach zarządzania szpitalami.

Uruchomienie platformy jest odpowiedzią na wyniki inspekcji komisji Care Quality Commission oraz informacje o nieskuteczności wcze-

śniej działającego systemu zgłaszania uwag, w którym pracownicy nie czuli się całkiem bezpiecznie. Teraz każdy pracownik może kontaktować się anonimowo z wybranym przez siebie członkiem zarządu.

Opracowanie na podstawie: Nursing Times.

(MLew)

R E K L A M A

pcq
nurse
recruitment

Szukasz sprawdzonej firmy rekrutacyjnej, której możesz zaufać?

Prowadzimy nabór do:

- szpitali
- specjalistycznych klinik
- wysokiej klasy Domów Opieki Pielęgniarskiej na terenie Wielkiej Brytanii oraz Irlandii

Od kandydatów nie pobieramy żadnych opłat ani prowizji

Z nami możesz liczyć na:

- profesjonalne CV
- jasne i precyzyjne reguły
- pomoc w dokumentacji
- całkowite przygotowanie do rozmów kwalifikacyjnych
- pełne wsparcie w rejestracji zawodowej NMC oraz NMBI w Anglii i Irlandii
- monitorowanie procesu rejestracyjnego
- całkowite wsparcie w relokacji rodzin

Skontaktuj się z nami:

praca@pcqrecruitment.com
+48 797 812 057, +48 797 812 054

www.pcqnursing.pl

Dodatek Polish Nursing and Midwifery Portal

gazety pielęgniarki.info.pl redaguje

Michał Lewicki

international@nursingpoland.pl

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

POLISH NURSING AND

O G Ł O S Z E N I E

Za mało pielęgniarek

Samolotem po pielęgniarki

Aż jedna na trzy pielęgniarki pracujące w Londynie była kształcona za granicą – podaje gazeta Daily Mail w wydaniu z 9 stycznia 2014 roku. Ten wynik zdecydowanie wyróżnia stolicę na tle reszty Anglii.

Profesor James Buchan z Queen Margaret University College zwraca uwagę na fakt, iż „od zawsze przybywały tu pielęgniarki z zagranicy, ale wcześniej mało które szpitale aktywnie szukały nowego personelu w innych krajach”. To się zmieniło.

Po napływie do Anglii pielęgniarek z Indii, Filipin lub Polski, ostatnio głośno jest także o napływie setek Hiszpanek i Portugalek oraz pielęgniarek z innych krajów UE. The Independent informuje o 1360 zagranicznych pielęgniarkach zatrudnionych w Anglii tylko ostatniej jesieni.

W komentarzu gazeta cytuje przedstawiciela NHS: „Jeśli szybko potrzebujesz wielu pielęgniarek, najlepiej wsiądź do samolotu i przywieź je z jednego z krajów UE. One będą zadowolone i szpital też będzie zadowolony”. Howard Cutton z Royal College of Nursing dodaje: „To się dzieje właśnie teraz”.

(MLew)

Angielski pilotaż

Pielęgniarka zleci przetoczenie krwi

W Wielkiej Brytanii powstał program mający na celu przyznanie pielęgniarkom prawa do przypisywania pacjentom transfuzji krwi.

Pielęgniarz Steve Wright został wybrany do grupy testowej programu. „Tradycyjnie dominują tu lekarze, więc pielęgniarki autoryzujące transfuzje krwi są w tej kwestii pionierami” – pisze Nursing Standard.

Kryteria przyznania pielęgniarkom takich nowych kompetencji, według zasad londyńskiej placówki NHS Blond and Transplant, są następują-

ce: status starszej pielęgniarki (senior nurse), praca w miejscu, gdzie transfuzje są regularnie wykonywane, znalezienie opiekuna-konsultanta oraz przejście szkolenia i okresu próbnego. Zapytany o korzyści nowego podejścia Steve Wright stwierdził: „pacjenci otrzymują potrzebną krew znacznie szybciej i to właśnie robi różnicę”.

Źródło: Nursing Standard (MLew)

Drzemka w trakcie nocnej zmiany

Legalna drzemka pielęgniarek na dyżurze?

Drzemka w trakcie nocnej zmiany wpływa pozytywnie na zdrowie pielęgniarek oraz na ich zdolność do opieki nad pacjentem – pisał brytyjski Nursing Times.

Jak wynika z badań opisanych na łamach Critical Care Nurse (2011 r.), „wzmacniająca drzemka, rozumiana jako zamierzony, krótki okres snu” stanowi „potencjalną strategię poprawiającą wydajność pracy, redukującą zmęczenie i zwiększającą czujność personelu pracującego w zwiększonym wymiarze oraz nocą”.

Royal College of Nursing w dokumencie „A shift in the right direction” z 2012 roku zaleca pracodawcom rozważenie popartych dowodami korzyści wynikających z tzw. drzemki

wzmacniającej w trakcie przerwy i umożliwienie pielęgniarkom stosowania tej praktyki, włączając w to np. zapewnienie odpowiednich warunków i miejsca do drzemki.

Jednak RCN zastrzega, że pracownicy służby zdrowia muszą przestrzegać lokalnych przepisów np. regulaminu szpitala, a wszelkie drzemki muszą być poparte wcześniejszym oficjalnym pozwoleniem kierownictwa, najlepiej wystosowanym na piśmie.

Źródło: RCN, Nursing Times, Critical Care Nurse. (MLew)

ZAGRANICZNE INFORMACJE
DLA CIEBIE!

www.pielęgniarki.info.pl

Oferty pracy za granicą dla pielęgniarek

Informacje o pielęgniarstwie w Anglii i Niemczech

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

POLNISCHES
PORTAL
DER KRANKENSCHWESTERN
UND HEBAMMEN

Audyt w angielskiej izbie pielęgniarek

Zarzuty dla izby pielęgniarek

Urząd Standardów Zawodowych (PSA) opublikował 31 marca 2014 roku wyniki kontroli funkcjonowania Nursing and Midwifery Council (instytucji rządowej regulującej zawód pielęgniarki i położnej).

Sprawę opisuje serwis internetowy BBC. Główne zarzuty to: niestaranie przeprowadzone dochodzenia, wadliwe decyzje, niedbałe przechowywanie danych. BBC przetacza też wcześniejsze nieprawidłowości skutkujące zagrożeniem życia i zdrowia pacjentów, do których przyznała się Rada NMC. Raport stwierdza także nieprawidłowości przy stosowaniu tzw. dobrowolnego wykreślenia, czyli przepisu mówiącego o tym, że pielęgniarka,

na którą ciążył zarzut, może zwrócić się dobrowolnie o usunięcie jej z krajowego rejestru bez przeprowadzenia wysłuchania publicznego. Ponadto PSA „jest zawiadziony, że wewnętrzna kontrola w NMC nie zidentyfikowała szeregu poważnych spraw wykazanych w audycie przeprowadzonym przez PSA”.

Opracowanie na podstawie: BBC, Professional Standards Authority.

(MLew)

Pielęgniarka „zagrożeniem dla interesów handlowych”?

Pielęgniarka „osobą sprowadzającą kłopoty”

Pielęgniarka Elaine Fernandez została zwolniona z pracy po tym, jak przeciwstawiła się wprowadzaniu w szpitalu zmian, które oznaczały jej zdaniem niedopuszczalne pogorszenie poziomu opieki.

Elaine pracowała 48 godzin tygodniowo w szpitalu w Walii. Jej były pracodawca, Allied Healthcare Group, jest dużą firmą zatrudniającą pielęgniarki w całej Wielkiej Brytanii. Zdaniem sądu firma uznała pielęgniarkę za „osobę sprowadzającą kłopoty” i zagrożenie dla interesów handlowych przedsiębiorstwa.

Nursing Times z 7 lipca opisuje przebieg wydarzeń. W 2011 roku postanowiono zastąpić zespół pielęgniarek pracujących z osobami niepełnosprawnymi przez asystentów medycznych. Wtedy Elaine wysłała anonimowego emaila do zarządu, w którym stwierdziła, że takie rozwiązanie nie zapewni pacjentowi należytej opieki. Jednak już następnego dnia spotkała się z zastraszaniem. Od tego czasu systematycznie notowała swoje uwagi w kwestiach poziomu opieki, a firma w różny sposób „wywierała presję”, wliczając w to nawet próbę namówienia męża pacjentki do złożenia skargi na pielęgniarkę. W końcu pie-

lęgniarka została zwolniona - mimo istniejących niedoborów kadrowych. Co na to sąd? „Oddana i pracowita” pielęgniarka została niesłusznie zwolniona i doznała krzywd w związku ze zgłaszaniem uwag na temat jakości opieki w szpitalu, a jedynym motywem jej działania była „ochrona bezpieczeństwa i dobra pacjenta”. Pracodawca ma wypłacić pielęgniarcie ponad 81 tysięcy funtów odszkodowania.

Co na to pielęgniarka Elaine Fernandez? „Kiedy nikt cię nie słucha, czujesz wielki zawód wobec całego systemu. To było traumatyczne przeżycie”. A co na to firma? „Mamy już nowy system umożliwiający personelowi zgłaszanie uwag jakiegokolwiek rodzaju. Mamy pewność, że podobna sytuacja już się nie powtórzy” – podała rzeczniczka firmy.

Opracowanie na podstawie: Nursing Times

(MLew)

Błędy medyczne

Bezpieczeństwo pacjenta

POLISH
NURSING AND
MIDWIFERY PORTAL

Minister Zdrowia: Nasze błędy powodują co roku śmierć 12,5 tysięcy osób! W swym wystąpieniu podczas niedawnej konferencji poświęconej bezpieczeństwu pacjenta, minister zdrowia Jeremy Hunt podał do wiadomości najświeższe statystyki w zakresie błędów popełnionych przez personel służby zdrowia w Wielkiej Brytanii.

Minister stwierdził, że karygodne błędy zdarzają się w skali kraju 6 razy w tygodniu. Podaje przykłady: pewien pacjent miał operację serca, która nie była potrzebna, bo ktoś pomylił wyniki badań; pacjentka stała się nieplodna, bo wycięto jej niewłaściwe organy; 14 razy zdarzyło się umieścić rękę do karmienia w płucach, zamiast w żołądku...

„Co tydzień operujemy nie ten organ, co trzeba. Dwa razy na tydzień pozostawiamy u kogoś ciało obce, jak na przykład wacik”. „Co roku umiera niepotrzebnie 12,5 tysięcy osób z powodu błędów personelu” – alarmuje minister.

Badania są częścią nowego projektu służby zdrowia, mającego zapobiegać

„wypadkom, które nie powinny nigdy mieć miejsca”.

Według ministra NHS powinna uczyć się unikania rażących błędów na przykładzie polityk wprowadzonych w przemyśle energii jądrowej i w lotnictwie.

Ponadto lekarze i pielęgniarki powinny zawsze przyznać się do błędów wobec rodzin poszkodowanych. „To bardzo trudne, ale bez tego nie stworzymy kultury uczenia się na błędach i nie zmienimy obecnej sytuacji w systemie służby zdrowia” – stwierdził Jeremy Hunt.

Warto także przejrzeć komentarze internautów:

„My - pielęgniarki, położne i lekarze od lat krzyczymy o pomoc. Jesteśmy

w znacznym stopniu przepracowani, a popełniane błędy są wynikiem długich dyżurów, braku przerw, niekończącej się pracy papierkowej”.

„Odpowiedzialni za to powinni mieć obcięte pensje i być pozbawieni prawa wykonywania zawodu”.

„Byłem pod wspaniałą opieką w szpitalach, gdzie pracownicy nawet nie znali angielskiego, mieli kiepskie wynagrodzenia, lecz dbali o pacjentów do n-tej potęgi”.

„I znowu ten rząd krytykuje pracowników NHS, żeby społeczeństwo myślało, iż są bezużyteczni i należy ich przetrzebić bez opamiętania”.

Opracowanie na podstawie: Daily Mail.

(MLew)

Schorzenia zawodowe

Pielęgniarki bardziej narażone niż górniczy!

POLNISCHES
PORTAL
DER KRANKENSCHWESTERN
UND HEBAMMEN

W Niemczech w grudniu 2014r. opublikowano raport dotyczący stanu zdrowia pracowników w poszczególnych grupach zawodowych w kontekście wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Z raportu wynika, że najczęstszymi dolegliwościami, które dotyczą pracowników w Niemczech, są schorzenia związane z kręgosłupem lędźwiowym. Choroby te są skutkiem wieloletniego podnoszenia i przenoszenia ciężkich rzeczy, ładunków oraz pracy

w ekstremalnych warunkach. Raport wymienia także osoby wykonujące zawodowo czynności opiekuńcze i pielęgnacyjne. Znamienny jest fakt, iż przedmiotowy raport dowodzi, że to między innymi pielęgniarki są grupą zawodową, którą schorzenia kręgosłu-

pa lędźwiowego dotyczą częściej niż pracowników innych grup zawodowych, w tym górników i pracowników budowlanych.

(Śmig)